

Sygn. akt II Ca 776/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Pratkowiecka
Sędziowie:	SO Sylwia Kornatowicz (sprawozdawca) SO Sabina Ziser
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa P. A.

przeciwko stronie pozwanej Gieldzie Praw Majątkowych (...) S.A. w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotorzy VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w J.

z dnia 18 września 2013 roku

sygn. akt VI C 303/13

I. **oddala apelację;**

II. **nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego należnymi stronie pozwanej.**

**Sygn. akt II Ca 776/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18.09.2013 r. Sąd Rejonowy w Złotorzy VI Zamiejscowy Wydział Cywilny w J. w sprawie sygn. akt VI C 303/13 oddalił powództwo P. A. przeciwko Gieldzie Praw Majątkowych (...) S.A. w W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Jaworze z dnia 31.05.2004 r., sygn. akt VI Nc 437/04.

Sąd ustalił, iż pozwany na mocy umowy cesji zawartej z (...) S.A. we W. nabył wierzytelność przysługującą od powoda na podstawie wskazanego nakazu zapłaty. Nakazem tym zasądzona została kwota 1.099,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 697,27 zł od dnia 27.11.2003 r. oraz od 402,48 zł od dnia 31.12.2003 r. Postanowieniem z dnia 16.01.2013 r. Sąd Rejonowy w Złotorzy nadał nakazowi klauzulę wykonalności na rzecz strony pozwanej. Wobec powoda została wszczęta egzekucja komornicza, prowadzona przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa A. P. pod sygnaturą KM 2253/13, mająca na celu odzyskanie należności głównej w wysokości 467,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami, określonymi na dzień wszczęcia egzekucji na kwotę 536,70 zł. Uzasadniając swoje stanowisko powód podnosił, iż spełnił zobowiązanie na rzecz cedenta, jednak w ocenie Sądu Rejonowego powód faktu tego nie wykazał. Zobowiązanie powoda wynosiło bowiem 1.375,75 zł, udokumentował on wpłaty na kwotę 680 zł, a zatem pozostała jeszcze jako nieziszczona suma 695,75 zł. W takim stanie rzeczy Sąd I instancji stwierdził brak spełnienia przesłanek z art.840 k.p.c., co przemawiało przeciwko uwzględnieniu powództwa.

Powód złożył apelację od wyroku, zaskarżając go w całości w oparciu o zarzut niewyjaśnienia wszystkich istotnych w sprawie okoliczności, mających wpływ na treść wyroku. Skarżący podnosił, że przedstawione przez niego dowody jednoznacznie potwierdziły wykonanie zobowiązania i tym samym jego wygaśnięcie. Ponadto zarzucił, iż Sąd I instancji niesłusznie nie uwzględnił złożonego na rozprawie wniosku o zobowiązanie pierwotnego wierzyciela do przedstawienia wykazu wpłat, co rozwiłoby wszelkie w tej materii wątpliwości. W oparciu o taką argumentację P. A. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie jego powództwa w całości.

**Sąd Okręgowy, w oparciu o dowody zgromadzone w pierwszej instancji i poczynione tam ustalenia faktyczne zważył, co następuje:**

Apelacja nie podlega uwzględnieniu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że na dzień dokonania cesji wierzytelności należność powoda z nakazu zapłaty wynosiła wraz z odsetkami około 2.300 zł. Przedłożone przez skarżącego w pierwszej instancji dowody wpłat obejmują łącznie kwotę 775 zł. Są to wpłaty znajdujące się na kartach 8-33 akt sprawy, nie podlegają natomiast uwzględnieniu wpłaty udokumentowane przelewami na kartach 6-7, albowiem wprost wskazują one należności inne niż objęte nakazem zapłaty wydanym w sprawie VI Nc 437/04. Z akt tej sprawy wynika, że zasądzono nakazem należności stwierdzone fakturami o numerach (...), natomiast dowody wpłat z kart 6 i 7 dotyczą faktur o numerach (...). W tej sytuacji należy przyjąć, że powód nie wykazał wykonania zobowiązania w całości, a jedynie w części, i to w takim zakresie, że do zapłaty pozostała suma większa niż objęta wnioskiem egzekucyjnym. Wniosek ten wskazuje bowiem sumę rzędu 1.000 zł, natomiast niespełnione świadczenie powoda to kwota na poziomie 1.500 zł.

W takim stanie rzeczy nie można podzielić zarzutu apelacji, że wyrok Sądu Rejonowego zapadł bez uwzględnienia zebranych dowodów i wynikających z nich ustaleń faktycznych. Przeciwnie – przy przedstawionych Sądowi dowodach wpłat i zakresie egzekucji prowadzonej przez pozwanego jako obecnego wierzyciela powoda, Sąd ten nie miał podstaw do uznania, że stwierdzone nakazem zapłaty zobowiązanie wygasło w całości jako wykonane, co winno skutkować pozbawieniem wykonalności tego nakazu. W konsekwencji zbędne było zwracanie się do spółki (...), będącej pierwotnym wierzycielem skarżącego, skoro firma ta zbyła wierzytelność jako co najmniej częściowo niezapłaconą, nabywca wierzytelności egzekwuje tylko określoną część należności, a dłużnik wykazał dokonanie wpłat w zakresie niepokrywającym tej dochodzonej części.

Wobec powyższego apelacja powoda nie mogła zostać uwzględniona i podlegała oddaleniu jako niezasadna na mocy art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach instancji odwoławczej zapadło na mocy art.102 k.p.c. jako odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Powód przegrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym i co do zasady winien zwrócić pozwanemu koszty poniesione w tym postępowaniu, jednakże zdaniem Sądu Okręgowego zachodzą w tej sprawie okoliczności szczególne, uzasadniające decyzję o nieobciążaniu powoda kosztami instancji odwoławczej. P. A. poniósł dotychczas wszystkie koszty procesu, w tym koszty zastępstwa prawnego strony pozwanej przed Sądem

Rejonowym, przed którym toczyło się postępowanie dowodowe i które wymagało największego zaangażowania obu stron. W postępowaniu apelacyjnym zaangażowanie to było znacznie mniejsze, w tym mniejszy nakład pracy profesjonalnego pełnomocnika strony pozwanej. Z kolei powód działał w procesie sam, bez fachowej pomocy prawnej, toteż mógł błędnie ocenić zasadność swojego roszczenia, zwłaszcza w związku ze znacznym upływem czasu (około 10 lat) od powstania zobowiązania, co z założenia utrudnia dochodzenie swych praw i ich obronę. Mając na uwadze te wszystkie okoliczności oraz różnicę pozycji w obrocie prawnym każdej ze stron, Sąd odwoławczy uznał, że na zasadzie słuszności powód nie powinien być obciążony dalszymi kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej.